

Mamy problem: gaz się ulotnił

Wprawdzie szansa, że częściowo uniezależnimy się od dostaw z Rosji, wciąż istnieje, ale nie ma już mowy, jak jeszcze kilka miesięcy temu, o ponad **300 latach niezależności**. Surowca w łupkach jest 10 razy mniej, niż sądzono

Michał Duszczyk
michal.duszczyk@infor.pl

Ogłoszony wczoraj raport Państwowego Instytutu Geologicznego (PIG) może przepłóścić z Polski wielkie koncerny wydobywcze, które wykupiły koncesje i wykladały setki milionów na wiercenia – obawiają się eksperci.

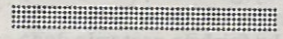
Pierwsze polskie opracowanie dotyczące zasobności polskich złóż niekonwencjonalnych brutalnie zweryfikowało dotychczasowe marzenia koncernów, geologów, polityków i przeciętnych Polaków o gazowym eldorado. – Wszyscy zdawali sobie sprawę, że podawane wcześniej przez Amerykanów szacunki dotyczące polskich zasobów gazu łupkowego na poziomie 5,3 bln m sześć. są mocno zawyżone, ale nikt nie oczekiwał, że gazu jest aż tak mało – komentuje Andrzej Szczęśniak, niezależny analityk rynku gazu.

PIG mówi o ilościach rzędu 346 – 768 mld m sześć. Faktycznie gazu może być jeszcze

mniej. Podano bowiem zarówno ilości gazu dostępnego na lądzie, jak i pod dnem morskim. Problem w tym, że nikt dotąd nie wydobywał gazu łupkowego pod wodą. Jest to nieopłacalne.

Lądowe zasoby gazu – według najczarniejszego scenariusza – sięgają ledwie 24 mld m sześć. To nie starczyłoby nawet na zaspokojenie dwuletnich krajowych potrzeb. PIG ma jednak i bardziej optymistyczny wariant, zakładający możliwość wydobycia 230 – 619

Firmy mogą uciekać z Polski, bo szanse na zysk mocno spadają



mld m sześć. niekonwencjonalnego gazu, i twierdzi, że nie można wykluczyć, iż w podziemnych skałach zgromadziło się 1,5 bln m sześć. paliwa.

Prognozy PIG mogą bardzo negatywnie wpłynąć na po-

szukiwania gazu łupkowego w Polsce. – Firmy mogą zacząć uciekać z naszego kraju, bo pole do przyszłych działań mocno im się skurczyło – ostrzega Szczęśniak.

Inny argument dorzuca Piotr Spaczyński, wspólnik w kancelarii prawnej Spaczyński, Szczepaniak i Wspólnicy, pracującej dla koncernów szukających gazu łupkowego. Jego zdaniem gwoździem do trumny tej szybko rozwijającej się w Polsce branży mogą okazać się rządowe plany obłożenia wydobycia niekonwencjonalnego surowca podatkiem.

Nadmierny fiskalizm będzie poważnym problemem hamującym wydobycie gazu łupkowego. W efekcie firmy mogą oddać zdobyte koncesje i wyjechać z Polski, i to bez większych konsekwencji – wyjaśnia. Zobowiązania wobec Ministerstwa Środowiska dotyczą bowiem tylko zakresu prac na koncesji, nie ma natomiast zakazu zrzeczenia się koncesji.

Na razie żadna ze spółek szukających gazu łupkowego

Szacunkowe zasoby gazu łupkowego wg:

(bln m sześć.)

5,3	●●●●●●●●●●	EIA
3,0	●●●●●●●●	ADVANCED RESOURCES INT.
1,4	●●	WOOD MACKENZIE

raport
PAŃSTWOWEGO
INSTYTUTU
GEOLOGICZNEGO

0,768
maksimum

0,346
minimum

taka ilość
wystarczyłaby
Polsce na

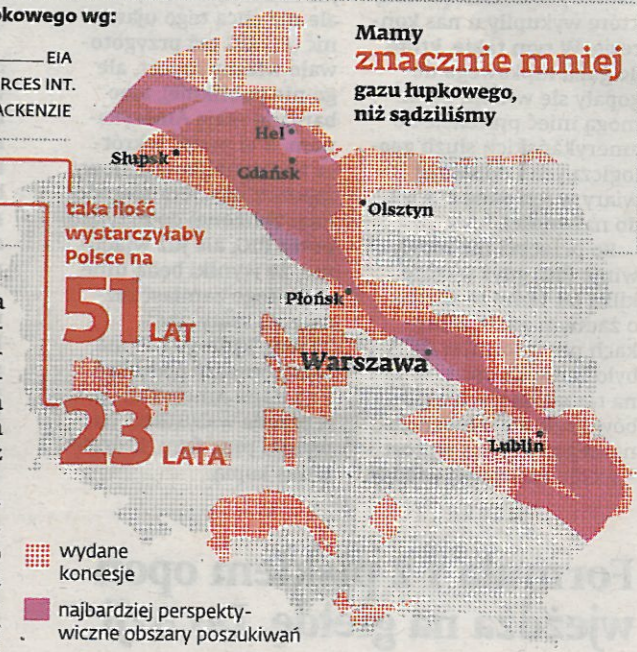
51 LAT

23 LATA

wydane
koncesje

najbardziej perspektywiczne obszary poszukiwań

Mamy znacznie mniej gazu łupkowego, niż sądziliśmy



nie ogłosiła takich planów. Na taki ruch na pewno nie zdecydują się spółki podległe Skarbowi Państwa. Te chcą zintensyfikować poszukiwania. Poza PGNiG, Orlenem oraz Lotosem w wiercenia zainwestują też PGE, Tauron, KGHM i Enea.

Do tej pory wykonano 22 odwierty poszukiwawcze. Zaledwie w dziewięciu wykonano szczelinowanie, a to właśnie ta technologia umożliwia uwolnienie gazu ze skał. Według Piotra Woźniaka, wiceministra środowiska i głównego geologa kraju, wyniki dotychczasowych wierceń są rozbieżne. W połowie przypadków przepływy gazu były zbyt niskie, by my-

śleć o wydobyciu. – Ale z części wyników jestem jednak bardzo zadowolony – dodaje Woźniak.

A10 | Branża i firmy

KOMENTARZ DGP

Za wcześniej, aby płakać nad nieistniejącym gazem
A2 | Życie gospodarcze